



# Posłaniec św. Brunona

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży

Numer 35



16 października 2011 r.



**Bl. Karolina Kózka**  
(1898 - 1914)

**Błogosławiona Karolina Kózka** urodziła się w uroczystość Matki Boskiej Anielskiej 2 sierpnia 1898 roku. Jej krótkie życie przypało na czasy trudne, pełne niepokoju. Wielka światowa zawierucha nie ominęła też małej galicyjskiej wioski. Jej ofiarą stała się nikomu nie znana wiejska dziewczyna. Oczekując z całym narodem wolnej Polski złożyła swą bohaterską ofiarę. Urodziła się w galicyjskiej, podtarnowskiej wsi Wał-Ruda, a właściwie w jednym z jej przysiółków - Śmietanie. Była to najuboższa, najbardziej oddalona od Radłowa, licząca 40 domów, część Wał-Rudy.

Dom Kózków, związany z dwoma hektarami ziemi, drewniany, kryty słomą, zbudowany był w stylu ówczesnych chat wiejskich. W tym zwyczajnym, ubogim wiejskim domu spędziła swoje krótkie życie. Była czwartym dzieckiem, spośród jedenaściorga, Jana i Marii, ubogich rolników, którzy aby utrzymać rodzinę musieli ciężko pracować we dworze oraz u zamożniejszych rolników.

Chrzest Karoliny odbył się w kilka dni po urodzeniu - 7.08.1898 r. w kościele parafialnym w Radłowie. W domu Kózków kwitło prawdziwe życie religijne. Rodzice wraz z dziećmi każdego dnia odmawiali różaniec i śpiewali godzinki.

Mimo biedy, a przynajmniej niezamożności, prenumerowano Posłańca Serca Jezusowego. Choć kościół parafialny w Radłowie oddalony był o 7 km, to zawsze ktoś z rodziny był na codziennej Mszy św. W okresie Wielkiego Postu w domu Karoliny gromadzili się sąsiedzi na nabożeństwach: Drogi Krzyżowej i Gorzkich Zali. Moderatorem życia religijnego w przysiółku był wujek Błogosławionej, brat matki Franciszek Borzęcki, nie święcony diakon tej wioski. Przewodniczył różnym nabożeństwom, katechizował dzieci, a w swoim domu urządził czytelnię i wypożyczalnię książek. Spełnił też bardzo ważną rolę w życiu swojej siostrzenicy - Karoliny. Służył jej zawsze światłą radą i pomocą, miała do niego wielkie zaufanie.

Była zresztą nie tylko jego goriwą uczennicą ale i współpracowała z nim w celu ożywienia życia religijnego Wał-Rudy. Pełniła rolę bibliotekarki i propagatorki czytelnictwa religijnego i patriotycznego. W 1907 roku przystąpiła do I Komunii św., a 18 sierpnia - równo pół roku przed śmiercią - przyjęła w kościele parafialnym w Zabawie sakrament Bierzmowania.

Prowadziła głębokie życie wewnętrzne, ale będąc introwertykiem nie traciła kontaktu ze światem zewnętrznym. Wszyscy jednoznacznie podkreślali, że ta naturalna skromna dziewczyna, promieniała jakimś naturalnym blaskiem. Umiała rozporządzać bogactwem duchowym otrzymanym od Boga dodając do niego swą pracowitość. Poszukując prawdy, szczególnie religijnej wykazywała wielki zapał w zdobywaniu wiedzy, czytaniu książek. Była bystrym dzieckiem, przejawiającym szybką i dobrą orientację. Raz obranej wartości była już wierna. Wspominała siostra Karoliny - Katarzyna:

"Karolina była mocnego usposobienia, co sobie postanowiła, to tak musiało być." Jej życiową postawę przenikała naturalność i prostolinijność. Zawsze była taka sama. "Karolina nigdy nie udawała - zeznała jej koleżanka M. Pająk - Lubiła często powtarzać: wolę być taką, jaką jestem."

Odznaczała się prawdziwą pobożnością, po prostu lubiła się modlić. Jej śpiew godzinny czy nieszpiorów przy pasieniu była słyszać było z daleka. Była aktywnym członkiem Bractwa Wstrzemięźliwości, Apostolstwa modlitwy Bractwa Komunii św. wynagradzającej i zelatorką róży panien.

(dokończenie na stronie 3)



## Ewangelia wg Św. Mateusza (22,15-21)

„Faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by podchwycić Jezusa w mowie. Posłali więc do Niego uczniów razem ze zwolennikami Heroda, aby Mu powiedzieli: „Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Na nikim Ci nie zależy, bo nie oglądasz się na osobę ludzką. Powiedz nam więc, jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek cesarzowi, czy nie?”.

Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: „Czemu Mnie kusicie, obłudnicy? Pokażcie Mi monetę podatkową”. Przynieśli mu denara. On ich zapytał: „Czyj jest ten obraz i napis?”. Odpowiedzieli: „Cezara”.

Wówczas rzekł do nich: „Oddajcie więc cesarzowi to, co należy do cesarza, a Bogu to, co należy do Boga”.



\* \* \* \* \*

### OBRAZ

„Pokażcie Mi monetę podatkową!... Czyj jest ten obraz i napis?” Aby w pełni zrozumieć ten dobrze znany fragment o płaceniu podatku Cesarzowi (Mt 22,15-21) musimy skupić naszą uwagę na terminie obraz, po grecku eikōn (od niego pochodzi słowo „ikona”). (...) Poprzez słowo obraz Jezus odsyła słuchacza do znanego fragmentu Księgi Rodzaju, mówiącego o stworzeniu mężczyzny i kobiety: „Bóg stworzył człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i kobietę” (Rdz 1,27).

Człowiek jest więc dogłębnie „naznaczony” przynależnością do Boga. Stanowi ikonę Pana, ucieleśnią Jego niewidzialne oblicze, nosi w sobie ślad boskości. Izrael nie będzie potrzebował posagów, aby wyobrazić sobie Boga. Człowiek stanowi obraz najbardziej przypominający Boga i jest z Nim głęboko związany.

Na marginesie przypomnijmy, że (...) obrazem Boga jest (...) człowiek złożony z mężczyzny i kobiety („stworzył mężczyznę i kobietę”). Miłość między nimi oraz ich zdolność rodzenia stanowią symbol Stwórcy.

(...) W konkluzji Jezus odwołuje się do obu tych obrazów: „Oddajcie więc Cesarzowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”. Moneta opatrzona oficjalnym znakiem cesarza – niech będzie Cezara. Człowiek, opatrzony znakiem przynależności do Boga – niech będzie dłużnikiem wobec Boga, od którego otrzymał swą ostateczną godność.

Ekonomia i polityka nie ulegają tu unicestwieniu przez wprowadzenie integralizmu religijnego. Jednakże władza państwa oraz ekonomii ma ściśle określone, nieprzekraczalne granice. Nie może sprawować kontroli na człowiekiem w tym, co stanowi jego najgłębszą i najpełniejszą rzeczywistość.

*abp Gianfranco Ravasi, „Odkrywanie Słowa”, Częstochowa 2002*

\* \* \* \* \*

Czyż to nie ona tak mówi, ona, Karolina? "Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się u Ciebie, mówię Panu: Tyś jest Panem moim" (Ps 16, 1-2).

Czyż to nie ona mówi poprzez słowa Psalmisty? W momencie strasznego zagrożenia ze strony drugiego człowieka, wyposażonego w środki przemocy, chroni się do Boga. A okrzyk "Tyś Panem moim" oznacza: nie zapanuje nade mną brudna przemoc, bo Ty jesteś źródłem mej mocy - w słabości. Ty, jedyny Pan mojej duszy i mego ciała, mój Stwórca i Odkupiciel mego życia i mojej śmierci. Ty, Bóg mojego serca, z którym nie rozstaje się moja pamięć i moje sumienie.

*Homilia podczas beatyfikacji Karoliny Kózkówny (Tarnów, 10 czerwca 1987 r.)- fragment*

**Błogosławiona Karolina Kózka** (dokończenie ze strony 1)

Właśnie modlitwą różańcową umiłowała szczególnie. Z wielkim zapalem uczyła katechizmu swoje młodsze rodzeństwo oraz dzieci z sąsiedztwa. Kilkoro z nich przygotowała do I Komunii św. Rówieśników i starszych zachęcała do korzystania z czytelni książek. Chętnie odwiedzała chorych i starszych. Czytała im czasopisma religijne, pomagała w pracy.

Oto jak wyglądały ostatnie chwile jej życia, zmagania o to aby być wierną Bogu, nawet za cenę życia:

10.11.1914 r. do Tarnowa wkroczyły pierwsze patroli kozackie. 15.11. zajęły Radiów, a w dwa dni później Zabawę oraz Wał-Rudę. Pogłoska poprzędająca napastników, iż gwałcą kobiety i dziewczęta, sprawiła, że wiele kobiet w obawie przed żołnierzami uciekło, szukając bezpiecznego schronienia. Bała się również Karolina, jak zresztą wszyscy w domu Kózków. Nadszedł dzień ostatni - 18.11. Do wsi przybył pojedynczy żołnierz. Trudno powiedzieć o nim coś więcej, nie wiemy nawet jakiej był narodowości. Około godz. 9 wszedł do domu Kózków. Zadawał bezsensowne pytania o wojska austriackie, a wreszcie kazał ubierać się Karolinie i ojcu i udać wraz z nim do oficera.

Nie pomogły błagania ojca, aby zostawił w spokoju Karolinę i pozwolił jej zostać przy młodszych dzieciach. Po wyjściu z domu agresor wskazał las jako kierunek ich drogi. Gdy doszli do skraju lasu polecił ojcu wrócić do domu. Groził mu śmiercią sterroryzowany ojciec zawrócił. Karolinę popędził przed sobą. Zanurzył się w las. Świadkami tej sceny było dwóch małych chłopców, którzy zeznali, że szli bardzo powoli, gdyż żołnierz musiał ciągle popychać opierającą się dziewczynę. Ostatni etap męczeństwa odbywał się już bez świadków.

Karolina wykorzystując sposobność rozpoczęła ucieczkę. Po kilkuset metrach pościgu rozwścieczony i zmęczony żołnierz postanowił zabić. Młode życie zostało przerwane ostrzem bagnetu. Po chwili padła zalana krwią oddając duszę Bogu. Tymczasem dom Kózków na Śmietanie został pogrążony w prawdziwej żałobie i rozpacz. Matka wyrzucała sobie, że nie chciała puścić Karoliny do kościoła, ojciec nie mógł sobie wybaczyć, że zostawił córkę na pastwę żołnierza.

Do domu Kózków przyjechał zaalarmowany miejscowy proboszcz - ks. Mendrala. Natychmiast wysłał do lasu grupę ludzi a sam udał się, aby złożyć zażalenie w komendzie wojsk rosyjskich. Zwłoki odnalazł jeden z gospodarzy. Po ciało zamordowanej córki udał się wozem ojciec wraz z kilkoma sąsiadami. Widok, jaki ujrzeli był wstrząsający.

Przywieziono ciało, wniesiono do domu, w którym się urodziła i mieszkała przez krótkich 16 lat swego życia.

Od razu wytworzyła się opinia - "męczennica w obronie czystości". Proboszcz zwrócił się do Kurii w sprawie pogrzebu informując, że panuje powszechne przekonanie o świętości Karoliny i jej męczeństwie.

Pogrzeb, który odbył się w niedzielę 6.12.1914 r. przybrał charakter prawdziwej manifestacji patriotyczno - religijnej. Pomimo trwających działań wojennych zgromadził ponad trzy tysiące ludzi. Jej pogrzeb stał się więc pierwszym aktem kultu, który miał z czasem stawać się coraz powszechniejszy. Choć jednak ten prywatny kult rozpoczął się właściwie od razu po śmierci Karoliny to na jej wyniesienie na ołtarze trzeba było jeszcze czekać ponad 70 lat.

30.06.1986 roku, w uroczystość świętych Pierwszych Męczenników Kościoła Rzymskiego, ojciec św. Jan Paweł II stwierdził uroczystie męczeństwo Karoliny Kózka. Droga do beatyfikacji była otwarta.

Doszło do niej rok później, podczas III pielgrzymki Jana Pawła do Polski. 10.06.1987 roku, podczas Mszy św. beatyfikacyjnej w Tarnowie, 16-letnia wiejska dziewczyna wyniesiona została na ołtarze.

"Poprzez postać Karoliny, błogosławionej córki tego Kościoła przypatrujcie się bracia i siostry, powołaniu waszemu... Trwajcie przy świętym dziedzictwie. Do was należy królestwo niebieskie".

Karolina swoim krótkim życiem pokazała jak wspaniale można zrealizować swoje życiowe powołanie, być wspaniałym człowiekiem idąc przez życie z Chrystusem.

Dała świadectwo przynależności człowieka do Boga. I ciągle nas zawstydza, niemal przeraża ogromem swojej ofiary, często tak niezrozumiałej dla ludzi początku XXI wieku. Nie przestaje być wzorem heroicznej walki w obronie nie tylko czystości, ale wszystkich wymagających od człowieka wartości.

\* \* \* \* \*

**Program Peregrynacji Relikwii Bł. Karoliny Kózkówny w Naszej Parafii**

**Niedziela – 23. października br.**

- godz. 17<sup>00</sup> – przybycie Relikwii do Parafii
- godz. 17<sup>30</sup> – Czuwanie młodzieży – przygotowanie do Eucharystii.
- godz. 18<sup>00</sup> – Wniesienie Relikwii do górnego kościoła
  - Eucharystia – pod przewodnictwem ks. Bpa Tadeusza Bronakowskiego
  - po zakończeniu Eucharystii – ucałowanie Relikwii Bł. Karoliny.

**Poniedziałek – 24. października br.**

- godz. 7<sup>00</sup> – Msza św.
- godz. 17<sup>00</sup> – Czuwanie Róż Różańcowych i Wspólnot parafialnych – Modlitwa Rodziców za ich dzieci.
- godz. 18<sup>00</sup> – Eucharystia – Modlitwa w intencji Rodziców, którzy przedwcześnie utracili swoje dzieci.
- godz. 19<sup>00</sup> – Czuwanie młodzieży – Nabożeństwo Ewangelizacyjne.

**Wtorek – 25. października br.**

- godz. 7<sup>00</sup> – Msza św.
- godz. 12<sup>00</sup> – Nabożeństwo dla dzieci – Szkoła Podstawowa nr 5
- godz. 16<sup>00</sup> – Czuwanie Ruchu Rodzin Nazaretańskich
- godz. 16<sup>45</sup> – Przekazanie Relikwii do parafii Św. Jadwigi w Kupiskach

## Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze święte: w niedziele: 7<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 11<sup>00</sup>, 13<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>, 16<sup>00</sup> (kościół na cmentarzu)  
w dni powszednie: 7<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>

Inne nabożeństwa:

- **Modlitwa Różańcowa z Koroną do Miłosierdzia Bożego** każdego dnia o godz. 17<sup>00</sup>
- **Adoracja** wynagradzająco-pokutna ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa w każdą niedzielę po mszy św. o godz. 7<sup>00</sup> prowadzona przez Wspólnotę dla Intronizacji NSPJ
- W każdy wtorek od godz. 17<sup>00</sup> **Adoracja Najświętszego Sakramentu** prowadzona przez Ruch Rodzin Nazaretańskich
- Wspólnota Odnowy w Duchu świętym zaprasza na spotkania modlitewne w każdy poniedziałek po Mszy św. o godz. 18<sup>00</sup> w sali na zapleczu kościoła.
- **Różaniec Fatimski** 13-go każdego miesiąca o godz. 17<sup>00</sup>

\* \* \* \* \*

### Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Dokładnie dzisiaj przypada 33. rocznica wyboru Kardynała Karola Wojtyły – Jana Pawła II na Stolicę Piotrową. Decyzją polskiego Parlamentu dzień 16 października jest w naszym kalendarzu Dniem Papieża Jana Pawła II. W ten sposób naród polski składa uznanie „największemu autorytetowi XX wieku, człowiekowi, który sięgając do źródeł chrześcijaństwa, uczył nas solidarności, odwagi i pokory, stanowczości i wyrozumiałości, mądrości...”. Dziś Bogu dziękujemy za wieloletnią posługę Papieża – Polaka, a jednocześnie prosimy o jego wstawiennictwo, abyśmy wytrwali na wytyczonej przez niego drodze.

3. Przed nami kolejny różańcowy tydzień. Nie lekceważmy tego daru Bożej Opatrzności. Matka Boża w swych objawieniach wskazuje na różaniec jako mistyczną broń i narzędzie Bożych zwycięstw. Jako chrześcijanie nie walczyliśmy mieczem. „Kto mieczem wojuje, od miecza ginie!” Naszym orężem jest różaniec, w myśl zawołania Ojca Świętego Jana Pawła II: „Zło dobrem zwyciężaj!” Codziennie w naszym kościele o godz. 18<sup>00</sup> gromadzimy się na wieczornej Eucharystii, a po niej odprawiamy nabożeństwo różańcowe. Wszystkich Parafian zapraszam na tę modlitwę zgromadzonego wokół Maryi Kościoła.

4. We wtorek, 18 października, w kalendarzu liturgicznym przypada święto świętego Łukasza Ewangelisty. Jednocześnie jest to Dzień modlitw za pracowników służby zdrowia. Gorącą modlitwą obejmijmy wszystkich, którzy troszczą się o nasze zdrowie i życie.

5. W sobotę, 22 października, przypada 63. rocznica śmierci Sługi Bożego kardynała Augusta Hlonda, wielkiego Prymasa Polski w jakże trudnych latach 1926-1948. Jego wielką troską był Naród i Kościół nie tylko w Ojczyźnie, ale także Rodacy wyjeżdżający w świat za chlebem. Aby na wychodźstwie nie ginęły polskie dusze, powołał specjalne zgromadzenie zakonne: Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej. Przez wstawiennictwo Sługi Bożego będziemy prosić Boga, aby i dziś wielkie rzesze Polaków poszukujących lepszego bytu nie zapomniały o wierze ojców i o własnej Ojczyźnie.

6. W przyszłą niedzielę rozpoczyna się w naszej parafii i naszym dekanacie peregrynacja relikwii Bł. Karoliny Kózkówny. Prośmy Dobrego Boga, aby za przyczyną tej błogosławionej darzył nas, a szczególnie naszą młodzież swoimi łaskami, abyśmy wartości prawdziwe potrafili wprowadzać w życie i jeśli zajdzie taka konieczność, byśmy tych wartości potrafili bronić bez względu na ofiarę jaką trzeba z tego powodu ponieść.

*Wasz Proboszcz*

Parafia Rzymско - Katolicka pw. Św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu  
18 - 400 Łomża, ul. Wojska Polskiego 135

*Konto:* Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

*Proboszcz:* ks. Dariusz Nagórski, tel. 86 216 39 55, 602 764 839,

ks. Andrzej Łupiński, ks. Piotr Kleczyński, ks. Piotr Ogrodowicz - tel. na wikariat 86 216 94 50

ks. Infułat Henryk Jankowski

E'mail: [dariusz.nagorski@gmail.com](mailto:dariusz.nagorski@gmail.com)

strona internetowa: [www.brunon.lomza.pl](http://www.brunon.lomza.pl)